Joseph, Otchłań

twe oczy na mnie
wpatrzone jak magnez
nie chce więcej zmartwień
weź pomóż mi skarbie

ci ludzi zazdrości o twoją urodę
chcę oddać ci siebie
odciążyć twa głowę

bo nie ma nigdzie
takiej jak ty pięknej
chce oddać ci serce
wiesz
che zapać ci za ręce
po prostu cie pokazać ci sobie

daj mi szczęście
chce tylko ciebie
całą reszta meni to jebie
bo chcesz byc juz skarbie
zawsze blisko ciebie
bo chcesz byc juz skarbie
zawsze blisko ciebie